

Sygn. akt I CSK 573/16

POSTANOWIENIE

Dnia 23 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa E. K.
przeciwko S. S.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 23 lutego 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 29 kwietnia 2016 r., sygn. akt I ACa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanej S. S. od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 29 kwietnia 2016 r., sygn. akt I ACa [...] Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca oparła na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt. 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo).

Zdaniem skarżącej zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza przepisy prawa materialnego, tj. art. 65 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię oraz art. 637 § 2 k.c., przez niewłaściwe zastosowanie, a ponadto narusza przepisy prawa procesowego, tj. art. 383 k.p.c., art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. oraz art. 278 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c.

Skarżąca przedstawiając uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w kontekście zarzucanych naruszeń prawa procesowego i materialnego oraz motywów zaskarżonego orzeczenia, nie wykazała, iż kwestionowane rozstrzygnięcie stanowi efekt ewidentnych błędów w zakresie wykładni prawa i w konsekwencji jest oczywiście nieprawidłowe, jak też, że zachodzi potrzeba rozpoznania skargi kasacyjnej.

Powód domagał się od pozwanej zasądzenia kwoty 121 653,68 zł tytułem nieuregulowanej przez pozwaną części wynagrodzenia wynikającego z dwóch faktur wystawionych 28 lutego 2014 r., z terminem płatności w dniu 12 kwietnia

2014 r. oraz w dniu 3 kwietnia 2014 r., z terminem płatności w dniu 13 maja 2014 r. za część robót budowlanych wykonanych na podstawie umowy z dnia 8 lutego 2014 r. W związku z tym, Sąd drugiej instancji przyjmując, że podstawą prawną dochodzonego przez powoda roszczenia są przepisy art. 647 k.c. w zw. z art. 654 k.c., nie naruszył art. 383 k.p.c. w zw. z art. 321 § 1 k.p.c. Zwrócić bowiem uwagę należy, iż powód odstąpił od umowy w piśmie z dnia 16 maja 2014 r., a zatem już po powstaniu roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za część wykonanych robót budowlanych. Zgodnie z powołaną umową (§ 4 ust. 2), podstawą fakturowania był protokół odbioru robót-elementów, zatwierdzony przez kierownika budowy na koniec miesiąca kalendarzowego. Okoliczność, że pełnomocnik powoda jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia wskazywał przepis art. 494 k.c. nie miała decydującego znaczenia, skoro w podstawie faktycznej powództwa powołał się na umowę w oparciu, o którą żądał zapłaty za roboty wykonane w lutym i marcu 2014 r. na podstawie wystawionych faktur. Zresztą jeszcze przed złożeniem oświadczenia o odstąpieniu od umowy, pozwana uregulowała częściowo należności wynikające z tych faktur. Powód w oświadczeniu o odstąpieniu od umowy wzywał pozwaną do zapłaty należności wynikających z tych faktur. Sąd drugiej instancji jest sądem *meriti* obowiązany do zastosowania w granicach zaskarżenia z urzędu właściwego prawa materialnego do oceny roszczenia w ramach wskazanej przez powoda podstawy faktycznej powództwa (art. 378 § 1 k.p.c., por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). W konsekwencji prawidłowa była konstatacja Sądu Apelacyjnego, iż oświadczenie powoda o odstąpieniu od umowy nie dotyczyło tej części robót, które zostały wykonane i odebrane przez pozwaną oraz zafakturowane.

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej w tej sprawie nie może opierać się na naruszeniu art. 278 k.p.c., art. 227 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. oraz art. 386 § 1 k.p.c., wskutek uznania przez Sądy obu instancji, że do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy nie jest konieczne przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego. Przede wszystkim, wskazać należy, że roboty budowlane, za które powód dochodzi wynagrodzenia w tym procesie zostały odebrane przez kierownika budowy ustanowionego przez pozwaną. Jak wspomniano wyżej

stosownie do § 4 ust. 2 umowy protokół odbioru robót zatwierdzony przez kierownika budowy na koniec miesiąca kalendarzowego, stanowił podstawę do wystawienia faktury. Jakość tych robót została przez kierownika budowy oceniona jako dobra, który też potwierdził, że roboty zostały wykonane zgodnie ze SST i sztuką budowlaną oraz przedmiarem dla drogi nr I i Ia, a także potwierdził zakres, w jakim wykonane zostały prace polegające na zdjęciu humusu, wykopach, nasypach, wykonaniu koryta (k. 19, 24). Zgodnie z art. 22 pkt. 7 w zw. z art. 17 pkt 4 i art. 12 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane (j. t. Dz. U. 2016, poz. 290 ze zm.), do podstawowych obowiązków kierownika budowy, który jest uczestnikiem procesu budowlanego, wykonującym samodzielną funkcję techniczną w budownictwie należy m.in. zgłaszanie inwestorowi do sprawdzenia lub odbioru robót ulegających zakryciu, bądź zanikających.

Z protokołów tych ponadto wynika, że obejmowały roboty zanikające/ulegające zakryciu, zaś powód w kwietniu i maju 2014 r. kontynuował roboty, wykonując kolejne ich etapy, zaś pozwana przed zakryciem robót z lutego i marca 2014 r. nie zgłosiła co do ich jakości i ilości zastrzeżeń. W związku z tym niecelowym stało się prowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego na wskazaną przez pozwaną tezę dowodową w sytuacji, gdy nie dostarczyła dowodów, które przeczyłyby treści powyższych protokołów odbioru robót, a które stanowiłyby materiał dla opinii biegłego w kwestii oceny ewentualnych wadliwości robót.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

jw

I.n